

Mgr Katarzyna Nosek  
*Doktorantka*  
*Wydział Nauk Społecznych*  
*Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie*

## **Dylematy wychowawcze matek samotnie wychowujących dzieci. Analiza pedagogiczna blogów internetowych**

### **Wprowadzenie**

Rodzina stanowi podstawowe i najbardziej wartościowe środowisko życia dziecka, a także podstawowe środowisko wychowawcze. Nagłe i głębokie zmiany w obrębie życia społeczno - gospodarczego determinują jednak w dużym stopniu życie rodzinne i powodują liczne jego mutacje, dając w efekcie mozaikowy obraz form życia rodzinnego. W końcu XX mamy do czynienia z wieloma transformacjami życia rodzinnego, a jako jedną z nich uznać możemy samotne rodzicielstwo.

Samotne rodzicielstwo jest zjawiskiem coraz częściej spotykanym, nie tylko w Polsce, ale także na całym świecie, a rodziców samotnie wychowujących swoje dzieci ciągle przybywa. Przyczyn powstawania takiego stanu rzeczy jest wiele. Najczęściej jest to śmierć jednego z rodziców, rozwód, separacja lub niezalegalizowany związek, który w wyniku rozpadu powoduje wychowywanie dziecka tylko przez matkę lub tylko przez ojca. We współczesnym społeczeństwie coraz częściej spotykamy się także z przypadkami samotnego rodzicielstwa z wyboru. Są to świadome wybory dorosłych ludzi, którzy chcą mieć dzieci, ale nie koniecznie chcą mieć małżonka czy partnera.

### **1. Wychowanie dziecka w rodzinie samotnej matki**

Samotne matki stanowią znaczną część rodzin w Polsce. Społeczeństwo nie zawsze odnosi się jednak przychylnie do rodzicielstwa samotnych matek, chociaż obecnie sytuacja taka jest coraz powszechniejsza, co wiąże się z większą akceptacją społeczną. Samotne matki bardzo kochają swoje dzieci i najczęściej starają się zrekompensować dziecku brak ojca, budując z nim bliskie relacje, a nawet stwarzając postawę ochraniającą. Matka chce stworzyć dziecku najlepsze warunki wychowawcze, często jednak nie jest w stanie zrealizować swoich zamierzeń (Baum, 1996).

Sytuacja dzieci z rodzin samotnych matek często jest trudna pod względem warunków wychowawczych i materialnych, więc aby proces wychowania dziecka przebiegał właściwie matka musi uzyskać u niego autorytet, okazywać mu swą miłość w zrozumiałym dla dziecka sposób i sprawić, aby czuło się ono bezpiecznie. Matki starają się zapewnić dzieciom właściwe warunki materialne, odpowiedni poziom wykształcenia i chcą wychować swoje dzieci na dobrych ludzi, wykształcając u nich takie cechy jak

uczciwość czy wrażliwość (tamże). Samotna matka ma do wypełnienia trudne zadanie, a mianowicie musi nie tylko zająć się domem i wychowaniem dzieci, ale także utrzymaniem rodziny, co często skłania ją do podjęcia dodatkowej pracy. Praca z kolei wymaga od niej poświęcenia czasu, którego często brakuje na opiekę nad dzieckiem, czego efektem mogą być trudności dziecka w nauce oraz zaburzenia jego zachowania (Filas, 1998). A. Szymanowska (2000) twierdzi jednak, że czas poświęcany dziecku nie jest tak ważny dla jego rozwoju jak jakość kontaktów z matką. Brak jej obecności w domu nie może powodować zaburzeń rozwojowych u dziecka jeśli matka jest dla niego autorytetem i ma ono zapewnione odpowiednie warunki (Tamże). Za dodatkowe źródło dochodu w sytuacji rodziny matki niezamężnej uznać można zasiłek alimentacyjny, który nie stanowi jednak stałego źródła dochodu, ponieważ ojciec może je wypłacać nieregularnie lub uchylać się od ich wypłacania. Istnieją także ojcowie, którzy dobrowolnie wpłacają określone kwoty na rzecz swoich dzieci, co wówczas faktycznie poprawia sytuację rodziny samotnej matki niezamężnej (tamże).

Badania Riccitti wskazują, że praca rodzica ma bardzo pozytywny wpływ w rodzinie niepełnej na wyniki edukacyjne dziecka i jakość życia rodzica, który odczuwając spokój ze względu na możliwość zapewnienia rodzinie odpowiednich warunków bytowych, motywuje dziecko do nauki i nieustannie je wspiera (za: Wojciechowska 2006).

Pomimo tego, że samotne matki na ogół wykazują dobry stosunek w stosunku do dzieci, to jednak proces wychowania przeprowadzają często nieświadomie, stosując nie odpowiednie środki wychowawcze - głównie zakazy i nakazy. Zazwyczaj matka ukierunkowuje działalność dziecka, a przy tym stosuje ton rozkazujący lub groźby. Karanie dziecka i silne nagany wywołują niepożądane zachowania i postawy. Matki posiadające odpowiedni zasób wiedzy pedagogicznej mają większą świadomość wychowawczą, dzięki czemu jako główny środek oddziaływania wychowawczego stosują własny przykład, starają się wpływać na zachowania dziecka za pomocą przekonywania, tłumaczenia, odwoływania się do uczuć dzieci i aktywizowaniu ich myślenia. Ważnym elementem w wychowaniu dziecka jest także określenie jego obowiązków, ponieważ pozostawienie zbyt dużej swobody może wywoływać u dziecka poczucie zaniedbania i chęć znalezienia uznania poza domem rodzinnym. Samotna matka musi jednak pamiętać o tym, aby nie obarczać dziecka obowiązkami domowymi, które powinna wykonać sama, ze względu na to że dziecko jest jeszcze nie zdolne do ich wykonania, zagrażają one jego bezpieczeństwu (Szymanowska, 2000). W rodzinach samotnych matek w związku z pomocą dzieci przy wypełnianiu obowiązków domowych obserwuje się zjawisko wcześniejszego usamodzielniania się dzieci. Matka ma obowiązek także zapewnić dziecku odpowiednie warunki do nauki w domu i powinna interesować się jego osiągnięciami, utrzymując kontakt ze szkołą, pomagając mu w rozwiązywaniu zadań, sprawdzając zadania i odpytując dziecko z wymaganych do przyswojenia treści (Filas, 1998). Dziecko nie zawsze jest w stanie dokonać odpowiedniego wyboru dotyczącego formy spędzania czasu wolnego, a więc matka ma także tutaj ważne zadanie do wykonania. Z uwagi na to, że samotne matki pracują zawodowo dzieci większość czasu wolnego spędzają z rówieśnikami na zajęciach pozalekcyjnych i pozaszkolnych, na wspólnych zabawach lub z babcią czy opiekunką. Ważne jest, aby matka potrafiła dostrzec zainteresowania dziecka i zorganizować mu czas wolny tak, aby mogło je rozwijać.

Rodziny samotnych rodziców utrzymują stale i przyjazne kontakty z rodziną i przyjaciółmi, którzy często pomagają im w sprawowaniu opieki nad dzieckiem. Najczęściej rodziny spotykają się z okazji różnego rodzaju uroczystości, dzieci spędzają wakacje lub święta u dziadków. Kontakty tych rodzin z sąsiadami zazwyczaj mają charakter przyjazny i oparte są na wzajemnej pomocy. Jedynie nieliczna grupa samotnych matek izoluje się od społeczeństwa, obawiając się wrogiego stosunku do ich sytuacji (Kamiński, Sijka, 2001).

## **2. Materiał i metody**

Badania doświadczeń życiowych samotnych matek przeprowadzono w lutym 2016 roku. Do zgromadzenia materiału empirycznego wykorzystano analizę treści blogów internetowych, tworzonych przez samotne matki. Celem analizy było poznanie doświadczeń życiowych samotnych matek oraz problemów, głównie wychowawczych, z którymi kobiety te borykają się na co dzień. Do zrealizowania celu badawczego wykorzystano wybrane w sposób celowy blogi, prowadzone przez samotne matki. Praca nad tekstem przebiegała według ustalonych kategorii, które stanowiły: konstrukcje, które pozwoliły na wyodrębnienie głównych wątków oraz struktury procesowe, ukazujące sposób postrzegania biegu życia przez autorów tekstów. Uzyskane w trakcie analizy wyniki prezentowane są w ramach artykułu w sposób wybiórczy.

### **2.1. Doświadczenia życiowe i dylematy wychowawcze samotnych matek - analiza treści blogów internetowych**

#### **a) Samotna mama**

Blog prowadzony przez mamę dwóch dziewczynek od 2009 roku. 21-letnia kobieta rozpoczyna pisanie bloga w momencie, kiedy starsza z córek ma 4 lata, a druga ma dopiero pojawić się na świecie. Blog tworzony jest z potrzeby podzielenia się doświadczeniem życiowym z jednej strony, a także chęcią wyrzucenia z siebie frustracji i emocji, nagromadzonych przez lata z drugiej strony.

Historia samotnej mamy rozpoczyna się od opowieści o pięknej, młodzieńczej miłości i nastoletniej ciąży. Kiedy na świat przychodzi dziecko czar tej miłości pryska, a w zderzeniu z codziennym życiem mężczyzna okazuje się nieodpowiedzialnym partnerem i nie wykazuje zainteresowania dzieckiem. W końcu dochodzi do rozpadu związku, a młoda mama wiezie szczęśliwe życie, wychowując córkę przy wsparciu rodziców. Dwa lata później w jej życiu pojawia się kolejny mężczyzna. Tym razem troskliwy, odpowiedzialny, kochający kobietę, a przede wszystkim akceptujący i kochający jej dziecko. Sielanka nie trwa długo i wraz z pojawieniem się pierwszych problemów pojawiają się także nieudomówienia między partnerami, dochodzi także do aktów przemocy domowej. Związek się rozpada i kiedy młoda kobieta zostaje sama, okazuje się, że jest po raz kolejny w ciąży. Rodzice nie są już w stanie pomóc przy kolejnym dziecku, pojawiają się wątpliwości, jak będzie wyglądała przyszłość? Pojawienie się drugiej córki okazuje się niezwykle momentem, przepelnionym miłością i wiarą w lepsze jutro. Młoda mama świetnie radzi

sobie z wychowaniem córek, pracuje i utrzymuje się samodzielnie. Dzisiaj córki są całym jej światem i największym szczęściem, jakie mogło ją spotkać. Jak każdy człowiek boryka się z problemami dnia codziennego, do których należą finanse, czasem nieposłuszne dzieci czy walka z otoczeniem, które ocenia ludzi zwyczajnie nie znając ich życiowych historii, mimo to jest szczęśliwą i świetnie spełniającą się w swojej roli matką.

#### **b) W domach z betonu ... samotna mama**

*Blok to takie specyficzne miejsce. Idziesz, mijasz drzwi za drzwiami, nie zastanawiając się co tam się dzieje... Za każdymi drzwiami są ludzie i ich życie. Życie czasem pełne miłości, smutku, radości, skomplikowanych decyzji czy wielkich nadziei. Każde życie to osobna historia, którą warto poznać. Niektóre historie dzieją się teraz inne są z przeszłości... Blok jest swoistym przekrojem społeczeństwa... Wiele lat mieszkałam w domach z betonu, w kilku miastach, większych i mniejszych. Życie pchało mnie w różnych kierunkach. Każda spisana historia jest prawdziwa. Wydarzyła się, lub dzieje obok mnie.*

Tak autorka bloga przedstawia siebie i zachęca do przeczytania treści bloga we wstępie. Wiemy o niej tyle, że jest mamą i studentką, spełnioną kobietą, która uważnie obserwuje ludzi wokół siebie, a przede wszystkim samotne mamy, które tak jak ona borykają się z trudami wychowania dziecka w pojedynkę.

Jedną z jej historii jest opowieść o życiu samotnej mamy, walczącej w każdej sekundzie o życie swojego dziecka. Kobieta, mieszkająca w niebogatym mieszkaniu w bloku, która przed laty urodziła syna, dla którego wymarzyła cudowną przyszłość, kiedy nagle okazało się, że dziecko ma poważną wadę genetyczną. Pojawiła się wtedy bezsilność, strach i przerażenie.

Z czasem jednak ta kobieta nauczyła się żyć inaczej i walczyć o dziecko i jego dobro. Jej dzień to inhalacje, leki, masaże, ochrona wątłego organizmu syna przed wirusami i bakteriami. Ojciec dziecka zniknął, kiedy okazało się, że jest ono chore. Matka została z najprawdziwszą miłością i oddaniem. Jest jej ciężko i czasem zwykły dzień ją przerasta, jednak:

*- Kiedy wiesz, że czas dziecka jest ograniczony, jesteś świadoma, że zgasnie niebawem robisz wszystko by było szczęśliwe.*

Swoje potrzeby mama ograniczyła do minimum. Brakuje jej silnego, męskiego wsparcia u boku, miłości, rozmowy, bliskości drugiego człowieka. Nie poddaje się jednak i każdego dnia ma nadzieję, że zdąży jeszcze ich los odmienić się na lepsze, że jeszcze nauczy syna wszystkiego, czego inne mamy uczą swoje dzieci i zdąży jeszcze pokazać mu zachód słońca nad morzem i wiele innych, cudownych zjawisk. Jest niezniszczalna, jak każda kochająca dziecko matka. Choć jest mamą samotną, to ma wokół siebie masę życzliwych ludzi i prawdziwych przyjaciół.

Autorka bloga nie skupia się na sobie i swoim życiu, ale głównie na problemach innych ludzi, innych samotnych matek, co ukazuje jej dużą dojrzałość emocjonalną i umiejętności radzenia sobie z trudnymi sytuacjami życiowymi.

**c) Życie – od początku będę silna**

Blog prowadzony od 2007 roku. Zaczyna go tworzyć zrozpaczona kobieta, której świat legł w gruzach, kiedy dwa lata po ślubie oznajmia mężowi, że jest w ciąży. On jednak jej radości nie podziela i sugeruje usunięcie ciąży. Nagle staje się zupełnie innym człowiekiem. Tak kobieta zostaje sama z dzieckiem w drodze. Wspiera ją rodzina i najbliżsi przyjaciele, choć przeżycia ostatnich tygodni przyprawiają ją o ogromny ból emocjonalny, stara się być silna...dla siebie i dla dziecka. Wsparcie stanowią także wizyty u psychologa. Mąż wyjeżdża na wycieczki, mieszka w pokoju obok i traktuje kobietę jak powietrze. Im bliżej do rozwiązania tym więcej gróźb z jego strony i niechęci do dziecka. Jak układać sobie życie, kiedy nie poznaje się najbliższej, wydawać by się mogło osoby? Młoda kobieta przy wsparciu życzliwych ludzi przechodzi przez poród, urlop macierzyński, powrót do pracy i w końcu rozwód. Kupuje mieszkanie i stopniowo układa swoje życie z córką, która z dnia na dzień daje jej wiele radości. Wiedzie spokojne życie, córka nie ma kontaktu z ojcem, który przynajmniej łoży na nią finansowo. W chwili obecnej kobieta jest ambitną, spełniającą się zawodowo, zorganizowaną i obdarzającą córkę ogromem miłości mamą. Mamą samodzielną, ale nie samotną.

*Ja nie czuję, że ja się poświęciłam, że ja coś straciłam, że ja jestem ta biedna, zarobiona, samotna..... itd. NIE i jeszcze raz NIE. Ja jestem zwyczajna, normalna, szczęśliwa kobieta i mama. I to czego mi brakuje, to „więcej czasu” ale tego brakuje prawie wszystkim.*

Czy społeczeństwo ma prawo negatywnie oceniać samotnych rodziców, którzy dobrze prosperują i pracują na przyszłość swoich dzieci?

**d) Misiowa mama ... blog o życiu, pasji i macierzyństwie.**

21 letnia mama, która od 2013 roku samotnie wychowuje synka. Jest studiującą, pracującą i zabieganą mamą, ale szczęśliwą.

3 lipca 2012 roku na świat przyszedł Fabian, największe szczęście swojej mamy. Po ciąży z problemami chłopiec urodził się zdrowy i otrzymał 9 punktów w skali Apgar. Blog w bardzo dokładny sposób opisuje rozwój chłopca, najciekawsze i najważniejsze chwile z życia Malego Misia i jego mamy. Początkowo życiu tej dwójki towarzyszy także tata, jednak przychodzi moment, w którym rodzice w pierwszym roku życia dziecka decydują się na rozstanie. Jest to rozstanie w pełni świadome. Para dochodzi do wniosku, że dziecku nie jest potrzebna rodzina, która każdego dnia przechodzi przez klótnię i awantury. Zostają więc przyjaciółmi, co nie zmienia faktu, że od tej chwili młoda mama i dziecko wyprowadzają się z domu i muszą poradzić sobie samodzielnie z codziennością, ponieważ taty, który wspierał i pomagał w obowiązkach już przy nich nie ma.

*Razem z Misionym tatą podjęliśmy decyzję. Bardzo ważną i dorosłą decyzję. Rozstaliśmy się...Wszystko to dla dobra dziecka i własnego. Bo Miś nie potrzebował oglądać kłócących się rodziców. Lepiej było zakończyć związek póki między nami został szacunek do własnych osób. Więc stało się...Razem z Misionym tatą zostaliśmy przyjaciółmi. Takimi dobrymi, których łączy coś bardzo pięknego: dziecko. I chociaż teraz nasze drogi zmiierzają w innych kierunkach, to mimo wszystko w jakiś sposób się łączą i łączyc będą.*

Mama może jednak liczyć na wsparcie rodziny i rodziców, którzy pomagają w opiece nad dzieckiem, a ona sama dzięki temu może rozpocząć wymarzone studia. Choć kobieta jest samotna, to nie sama, nie poddaje się i każdego dnia realizuje siebie. Przy tym wszystkim na blogu zdaje dokładne sprawozdania z życia swojego syna i ważnych w nim wydarzeń. Ważną częścią jej bloga jest także wsparcie, które oferuje innym mamom oraz liczne porady, dotyczące produktów dla dzieci i samego procesu wychowania dziecka.

Choć na co dzień mama wychowuje syna sama, tata pojawia się od czasu do czasu w ich życiu.

#### **e) Smutki i radości samotnej mamy**

To blog prowadzony przez 26 – letnią samotną mamę od 2011 roku, wychowującą Kubusia i borykającą się z trudami codzienności.

Blog kobieta traktuje jako pamiętnik, związany z wychowaniem syna i zmaganiem się z życiowymi problemami. Kobieta wychowuje samodzielnie syna i ma problemy ze znalezieniem pracy, co dodatkowo utrudnia jej sytuację. Przez pewien czas w jej życiu istnieje mężczyzna, pracujący za granicą, który jednak ani nie wspiera rodziny, ani nie pomaga w wychowaniu dziecka, co doprowadza do rozpadu związku. Okazuje się także, że syn ma autyzm, a mama zмага się z chorobą nowotworową. Dzięki wsparciu wielu instytucji mogą w miarę normalnie funkcjonować. Przy trudzie wychowania chorego dziecka i własnej choroby mama dodatkowo jest wolontariuszką i poświęca się innym oraz zajmuje się rękodziełem i znajduje czas na każde ze swoich zajęć. Momentami jest jej ciężko kiedy brakuje pieniędzy, kiedy choroba nie daje spokoju, kiedy czuje się nie potrzebna innym i samotna. Syn – to cała jej życiowa ostoja, radość i mały człowiek, dający chęci do życia.

#### **f) Mama blog'uje**

To blog prowadzony od 2014 roku przez młodą, 24 – letnią mamę, która opowiada o swoim synu i ich wspólnym życiu. Tata? Był, pojawiał się i znikał, aż wreszcie zniknął na dobre. Samotna mama bardzo dobrze radzi sobie z życiem- wychowuje syna, pracuje, rozwija swoje pasje i zainteresowania. Przez siedem lat była w związku z ojcem dziecka, który od tak pewnego dnia znikł i w tej chwili ma odebrane prawa rodzicielskie. Nie mniej jednak ma jeszcze szansę na powrót i pokazanie synowi, że mu na nim zależy, ponieważ mimo wszystko, matka nie przekreśla ojca swojego dziecka i gdyby się pojawił, nie będzie utrudniać mu kontaktów z synem. Poza tym w ich życiu pojawił się ktoś, kto doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że mama i syn to jedno i nie można pokochać ich osobno. Człowiek ten nie chce ujawniać się na blogu, w związku z czym niewiele o nim wiemy. Największy dylemat mamy? To sprawa ojca, którego nie ma w życiu dziecka. Czy dawać nadzieję małemu człowiekowi na powrót kogoś, kogo w jego życiu zabrakło czy może nie dawać mu złudnych nadziei? Jak każdej mamie, tak i tej mamie momentami brakuje czasu, czasu dla dziecka, dla siebie, ale tego czasu brakuje większości z nas i nie tylko samotne mamy mają w tej kwestii deficyty.

#### **Podsumowanie i wnioski**

Dzieci z rodzin samotnych matek pozostają w bardzo bliskich relacjach z matkami, które poświęcają im swój czas, budują w nich poczucie własnej wartości i stanowią dla dzieci wzór do naśladowania. Dezorganizacja życia rodzinnego nie wpływa więc w większym stopniu na powstawanie trudności wychowawczych, ponieważ zaangażowanie rodzica w wychowanie dziecka, poświęcanie mu czasu i dojrzała opieka oraz korzystna atmosfera domu rodzinnego mają pozytywny wpływ na rozwój dziecka.

Samotne matki zwalczają w miarę możliwości pojawiające się w ich życiu problemy, głównie przy pomocy bliskich im osób. Problemy z którymi borykają się na co dzień to w dużej mierze finanse, często choroby dziecka lub samego rodzica, nieprzyjazne nastawienie otoczenia i trudności z wyjaśnieniem dziecku powodu nieobecności drugiego rodziców, w przypadku przeanalizowanych blogów – nieobecności ojca. W związku z powyższym rodzina samotnej matki może być środowiskiem korzystnym wychowawczo. W większości tych rodzin realizacja funkcji opiekuńczo- wychowawczych odbywa się w ten sam sposób, co w rodzinach pełnych. Nie ma także większych trudności z prowadzeniem procesu wychowawczego.

Rodzin samotnych matek, a także samotnych ojców ciągle przybywa. Są to rodziny bardzo przyjazne i niezwykle otwarte, które nie izolują się od społeczeństwa. Wychowywanie dziecka w pojedynkę jest najczęściej spowodowane przez bieg wydarzeń życia.

### **Bibliografia:**

- Baum M. (1996), Samotne rodzicielstwo, *Edukacja i Dialog*, nr 6, s. 27-29.
- Bizdan M. (2007), *Nastoletnie matki: psychologiczne aspekty ciąży, porodu i pólgu*, Kraków, Wydawnictwo Impuls.
- Filas A. (1998), *Matka czyli ojciec*, *Wprost*, nr 39, s. 62-63.
- Kamiński R., Sójka A. (2001), *Model 1 +1*, *Wprost*, nr 6, s. 44-46.
- Kozdrowicz E. (1989), *Sytuacja dziecka w rodzinie matki samotnej: skrypt dla studentów pedagogiki*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Koźmińska I. (2002), *Bez ojców*, *Niebieska Linia*, nr 5, s. 17-19.
- Maciarz A. (2004), *Macierzyństwo w kontekście zmian społecznych*, Warszawa: Wydawnictwo ŻAK.
- Szymanowska A. (2000), *Dziecko w rodzinie niepełnej*, (w:) *Rodzice i dzieci psychologiczny obraz sytuacji problemowych*, E. Milewska, A. Szymanowska (red.), *Rodzice i dzieci psychologiczny obraz sytuacji problemowych*, Warszawa: Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej Ministerstwa Edukacji Narodowej.
- Wojciechowska J. (2006), *Gdy Jaś ma tylko tatę*, *Psychologia w Szkole*, nr 4, s. 89-94.